

Sygn. akt X P 129/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Protokolant: Dominika Gorząd

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa: Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo-Uslugowego (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko: M. T. (1)

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo-Uslugowego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanej kwotę 692 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. pozwem z 23 stycznia 2017 r. (data stempla pocztowego) wniosła o zapłatę kwoty 3.343,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niedobór w mieniu powierzonym oraz domagała się zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądania, strona powodowa podniosła, że pozwana była jej pracownikiem i w okresie zatrudnienia, zawarła umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej. W dniach 9-11 października 2015 r. przeprowadzono inwentaryzację, której rozliczenie wykazało niedobór w opakowaniach. Niedoborem zostali obciążeni pracownicy ponoszący wspólną odpowiedzialność materialną. Pozwana została obciążona kwotą dochodzoną pozwem. Pismem z 12 września 2016r. zaproponowano jej spłatę zobowiązania w ratach. Jednak pozwana nie wyraziła na to zgody. Nadto w celu polubownego zakończenia sporu strona powodowa zawezwała pozwaną do próby ugodowej. Nie doszło do zawarcia ugody.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym, tut. Sąd Rejonowy, nakazał pozwanej, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 3.343,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 647,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwana zarzuciła, że brak jest przesłanek koniecznych do przypisania jej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone, zgodnie z treścią zawartej umowy o odpowiedzialności materialnej. Natomiast naliczone kwoty są nierzetelne. Swobodny dostęp do magazynu, poza osobami odpowiedzialnymi materialnie miały również osoby trzecie. Nadto, normą była duża rotacja pracowników i każda zmiana w składzie pracowników objętych odpowiedzialnością wymagała przeprowadzenia inwentaryzacji, co jednak nie było praktykowane. Nie bez znaczenia jest również sposób przyjęcia stanu magazynowego przez pracowników podpisujących umowę. Równie nierzetelnie przeprowadzane były remanenty, gdzie towar był liczony przez inne osoby. Stałą praktyką było również wydawanie przez kierowników zmian pracownikom towaru z magazynu za pracę w soboty i dni wolne. Przywożone palety z towarem często pozostawały nierozładowane przez długi czas, co często powodowało, żeby dostać się po konkretny towar, przechodzono po paletach z innym towarem, który ulegał zniszczeniu. Zdarzało się też, że palety z towarem spadały i ulegały zniszczeniu. Miała również miejsce sytuacja, kiedy po remanencie okazało się, że nie zostało policzone jedno całe przęsło z towarem. Znamienne jest to, że to głównie pracownicy z R., nie zaś pracownicy odpowiedzialni za magazyn, dokonywali przeliczeń towarów podczas remanentów. Tylko oni mieli dostęp do systemów komputerowych ze stanem magazynowym, gdzie wprowadzali dane. Pracownicy na magazynie nie mieli nawet szkolenia z obsługi tego programu i nie pozwalano im logować się na komputerze. Stałą praktyką było dopisywanie strat z innych sklepów do braków magazynowych. Wszystko to było znane zarządowi spółki.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Strona powodowa Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zajmuje się sprzedażą hurtową i dystrybucją produktów ogólnospożywczych.

Pozwana M. T. (2) była zatrudniona u strony powodowej, na podstawie umowy o pracę w okresie od 8 maja 2015 r. do 12 marca 2016 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika magazynu. Miejszem wykonywania pracy był magazyn strony powodowej nr 21 we W. przy ul. (...).

Dowód:

- odpisu z KRS strony powodowej k. 9-10
- świadectwo pracy pozwanej k. 11

Strony zawarły następujące umowy wspólnej o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie:

- w dniu 8 maja 2015 r., zgodnie z którą, pozwana miała ponosić odpowiedzialność za ewentualne niedobory i szkodę, powstałe w mieniu jej powierzonym w stosunku procentowym wynoszącym 2,88% całości szkody. Umowę podpisało 34 pracowników magazynu nr 21,
- w dniu 9 października 2015 r., zgodnie z którą, pozwana miała ponosić odpowiedzialność za ewentualne niedobory i szkodę, powstałe w mieniu jej powierzonym w stosunku procentowym wynoszącym 2,78% całości szkody. Umowę podpisało 37 pracowników magazynu nr 21.

Dowód:

- Uwierzytelnione kserokopie umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej – karta 12-13, 48-49,

Spis z natury na dzień 9 maja 2015 r opakowań wynosił 327192,89 zł. Wartość niedoborów wynosił 100.096,03 zł.

U strony powodowej została przeprowadzona inwentaryzacja w dniach 9-11 października 2015 r.

Spis z natury na dzień 15 października 2015 r opakowań wynosił 247547,09 zł. Wartość niedoborów wynosił 165951,00 zł.

Różnice w spisie z natury towarów – opakowań na dzień 15 października 2015 r wynosił 102275,68 zł.

Dowód:

- rozliczenie inwentaryzacji z dnia 16.12.2015 r. k. 14

- Uwierzytelnione kserokopie różnic i rozliczeń inwentaryzacji – karta 57, 62-63, 64-65

Inwentaryzacja była przeprowadzana na podstawie zarządzenia wydanego przez zarząd spółki z 7 października 2015 r, które wskazywało między innymi termin jej przeprowadzenia oraz skład komisji inwentaryzacyjnej. W skład komisji wchodziły również osoby, które nie pracują w magazynie we W..

Dowód:

- Uwierzytelniona kserokopia zarządzenia w sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnych – karta 59-60

W dniu 30 grudnia 2015 r. strona powodowa wystawiła notę księgową Nr (...), w której obciążyła pozwaną kwotą 3.343,61 zł według procentowego zakresu odpowiedzialności pozwanej wynikającego z umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone dotyczącej inwentaryzacji opakowań, z dnia 8 maja 2015 r. w związku z inwentaryzacją przeprowadzoną w dniach 9-11 października 2015 r.

Dowód:

- Uwierzytelnione kserokopie noty księgowej – karta 15

Magazyn nr (...) we W. znajduje się na terenie parku logistycznego, który jest ogrodzony i ochraniający jako całość. Na wejściu do każdej z nich jest zamontowana kamera. Ponadto, kamery są zmontowane przy rampach rozładunkowych. Monitoring obiektu kontrolowany jest zdalnie przez pracowników z R. i uruchamiany jest, gdy pracownicy opuszczają obiekt. Na tym samym terenie, znajdują się jeszcze inne firmy.

Pracownicy magazynu pracowali na 3 zmiany: od 6:00-14:00; od 14:00-22:00; od 22:00-6:00. Warunkiem przyjęcia do pracy na magazynie było podpisanie umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Umowy takie były zawierane tylko z pracownikami magazynu, z którymi były zawierane umowy o pracę.

Magazyn strony powodowej jest podzielony na kilka mniejszych magazynów: alkoholowy, chłodnie, ogólnospożywczy. Wejście na magazyn jest możliwe przez drzwi od strony biura oraz przez 6-8 śluzy od strony ramp rozładunkowych. W okresie zatrudnienia pozwanej, wejścia do magazynu były dostępne dla każdego.

Do magazynu mieli dostęp inni pracownicy, ale także osoby trzecie, nie zatrudnione u strony powodowej tj. kierowcy, przedstawiciele handlowi, osoby z biura, osoby sprzątające.

Poza tym na terenie magazynu przebywały inne osoby z R., które miały bezpośredni dostęp do towaru na magazynie lecz żadna z nich nie miała podpisanej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Latem ze względu na upał często były otwarte śluzy rozładunkowe.

Magazynierzy wielokrotnie zgłaszali kierownikom zmian i kierownikowi magazynu, że do magazynu mają dostęp różne osoby.

Dopiero w styczniu 2016 r., kiedy pracownicy magazynu otrzymali elektroniczne karty dostępu, drzwi na magazyn były zamykane i otwierane przy użyciu w/w karty. Kontenery z butelkami oraz palety stały na dworze, przed magazynem w miejscu nie ogrodzonym i każdy miał do nich swobodny dostęp.

Zdarzało się że kierownik magazynu zlecał magazynierom, aby przygotowali mu zakupy poza systemem komputerowym, a on miał je później rozliczyć w komputerze. Na jego polecenie magazynierzy zawozili także palety do punktu skupu, a uzyskane ze sprzedaży pieniądze przekazywali kierownikowi, który informował ich, że zostaną one przeznaczone na pokrycie manka z inwentaryzacji.

Magazyn sprzątała pracownicy firmy zewnętrznej. Osoby te nie miały zawartych umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Poruszały się po całym magazynie.

Na magazynie zdarzały się także kradzieże dokonywane przez pracowników firmy sprzątajacej oraz kierowców.

Dowód:

- Zeznania świadka M. K. k. 103 (płyta CD)
- Zeznania świadka M. P. k. 103 (płyta CD)
- Zeznania świadka W. C. k. 122 (płyta CD)
- Zeznania świadka R. C. – karta 141-142
- Zeznania świadka A. G. – karta 145-146,
- Zeznania świadka A. S. – karta 143-144,
- Wyjaśnienia pozwanej M. T. (1) k. 157 (płyta CD)

Magazynierzy, w tym pozwana, nie mieli dostępu do systemu komputerowego obsługującego magazyn. Nie mogli na bieżąco sprawdzać stanów magazynowych, przyjęć i rozchodów towarów. Dostęp do niego mieli tylko kierownik magazynu i kierownicy zmian. Magazynierzy nie byli w ogóle szkoleni z obsługi systemu komputerowego.

Pozwana brała udział w inwentaryzacji w październiku 2015 r. Inwentaryzacja była przeprowadzana za pomocą systemu komputerowego. Podczas inwentaryzacji, pracownicy byli podzieleni na 2-3 osobowe zespoły, którym przydzielano do przeliczenia pewną część magazynu. Jedna osoba skanowała towar, a druga zapisywała wynik liczenia. Po policzeniu, towar na regale należało oznaczyć, żeby było wiadomo, że został przeliczony. Czasami pracownicy dostawali wydrukowane z systemu kartki i szli ponownie liczyć wskazany towar, gdyż występowały jakieś niezgodności. Ponowny wynik przekazywano osobie obsługującej system komputerowy. Magazynierzy nie byli informowani o wynikach inwentaryzacji, nie mieli też wglądu do dokumentów z inwentaryzacji. Nie było inwentaryzacji, która nie wykazywałaby braków na magazynie.

W magazynie, była bardzo duża rotacja pracowników. W przypadku ustania zatrudnieni lub zatrudnienia nowego pracownika nie przeprowadzano żadnej inwentaryzacji. Praktyką było, że przed zatrudnieniem na umowę o pracę, magazynierzy byli najpierw zatrudniania na 2-3 miesiące na umowę zlecenie. W tym okresie nie mieli zawartych umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Osoby te miały normalny dostęp do magazynu. Pozwana przed zatrudnieniem na umowę o pracę, pracowała na umowę zlecenie w okresie od marca do maja 2015 r., bez zawartej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej.

Dowód:

- Zeznania świadka M. K. k. 103 (płyta CD)
- Zeznania świadka M. P. k. 103 (płyta CD)
- Zeznania świadka W. C. k. 122 (płyta CD)

- Zeznania świadka R. C. – karta 141-142
- Zeznania świadka A. G. – karta 145-146,
- Zeznania świadka A. S. – karta 143-144,
- Wyjaśnienia pozwanej M. T. (1) k. 157 (płyta CD)

Pozwana wraz z innymi pracownikami magazynu nr 21 nie zajmowała się liczeniem opakowań lecz tylko towaru – artykułów spożywczych przechowywanych w tym magazynie. Liczeniem opakowań zajmowali się pracownicy z Oddziału powodowej Spółki z R.. Palety, których brakowało najwięcej, nie były opisane. Nie używano skanera do zliczania palet i skrzynek po piwie i napojach, tylko zliczano je ręcznie. Był bardzo utrudniony dostęp do palet i skrzynek, które leżały jedna na drugiej. Ułożenie palet i skrzynek utrudniało ich dokładne policzenie.

Opakowania w postaci Euro palet i skrzynek z butelkami (lub na butelki) znajdowały się nie tylko w środku magazynu, ale także na zewnątrz magazynu i również miały do nich dostęp osoby trzecie.

Za kontrolowanie kierowców, którzy przyjeżdżali po towar i zabierali go na Euro paletach, a następnie mieli obowiązek odwieźć identyczną ilość Euro palet, odpowiedzialni byli kierownicy zmiany. Pozwana nie była odpowiedzialna za sprawdzanie, czy kierowca zwrócił taką samą ilość Euro palet, jaką zabrał wraz z towarem.

U strony powodowej stwierdzono przypadki dokonywania zaboru opakowań, w tym zwłaszcza palet, przez kierowców.

Dowód:

- Zeznania świadka M. K. k. 103 (płyta CD)
- Zeznania świadka M. P. k. 103 (płyta CD)
- Zeznania świadka W. C. k. 122 (płyta CD)
- Zeznania świadka R. C. – karta 141-142
- Zeznania świadka A. G. – karta 145-146,
- Zeznania świadka A. S. – karta 143-144,
- Wyjaśnienia pozwanej M. T. (1) k. 157 (płyta CD)

Strona powodowa wezwała pozwaną pismem z dnia 12 września 2016 r. do zapłaty kwoty 5.468,10 zł na którą to kwotę składały się: kwota 2.124,49 zł z tytułu noty nr 313 z 30 grudnia 2015 r. a także kwota 3.343,61 zł z tytułu noty nr 443 z dnia 30 grudnia 2015 r.

Strona powodowa zaproponowała również pozwanej zawarcie porozumienia w zakresie spłat kwot wynikających z w/w not obciążeniowych.

Strona powoda również złożyła wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w Sądzie Rejonowym w Nowej Soli w którym wniosła o zawezwanie do próby ugodowej pozwaną w zakresie należności wynikających z w/w not księgowych.

Pozwana nie wyraziła zgody na spłatę należności, nie uznała zadłużenia, nie zgodziła się z żądaniem strony powodowej.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty k. 18

- projekt porozumienia z pozwaną k. 19
- wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 21

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 3.343,61 zł tytułem odszkodowania za szkodę w powierzonym mieniu, opierając żądanie na zawartej z pozwanym i innymi pracownikami umowie o wspólnej odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa zarzucając w szczególności, iż strona powodowa nie zapewniła wymaganych prawem warunków umożliwiających należyte wykonanie umowy i zabezpieczenie powierzonego mienia.

Z uwagi na zakres stanowisk stron przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było ustalenie czy spełnione zostały przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej za powierzone mienie a jeżeli tak czy wystąpiły okoliczności zwalniające pozwanej od odpowiedzialności, tj. czy pracodawca zabezpieczył warunki ochrony mienia przed utratą, czy też nie – jak zarzucała pozwana.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, albowiem żadna ze stron nie podważyła w toku niniejszego postępowania skutecznie ich prawdziwości i wiarygodności a przy tym ich wiarygodność nie budziła również uzasadnionych wątpliwości Sądu. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków M. K., M. P., W. C., bowiem ich zeznania były rzeczowe, jasne, logicznie uzasadnione a przy tym wzajemnie ze sobą korespondowały i znajdowały również potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd w zasadniczej części dał również wiarę zeznaniom świadków A. G., R. C., A. S., gdyż ich zeznania w zasadniczej części pokrywały się z zeznaniami pozostałych świadków, z tym, że Sąd podszedł z dużą dozą ostrożności do zeznań tych świadków w zakresie, w jakim twierdzili oni, że magazyn był prawidłowo zabezpieczony. Zeznania świadków bezpośrednio pracujących na tym magazynie tj. M. K., M. P., W. C. były dużo bardziej wiarygodne, gdyż osoby te na co dzień przebywały na terenie magazynu. Zeznania świadków A. G., R. C., A. S. raczej przedstawiały się jako rodzaj postulatu, który twierdziła strona powodowa, że zrealizowała w zakresie zabezpieczenia mienia. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadków M. K., M. P., W. C. oraz pozwanej, że dopiero od stycznia 2016 r. zamontowano karty magnetyczne i ograniczono dostęp do magazynu osób, które nie miały podpisanej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej, w szczególności, że zeznania świadków A. G., R. C., A. S. nie wskazywały dokładnie od kiedy ten system obowiązywał. Natomiast w niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi roszczeń od pozwanej za okres przed obowiązywaniem systemu magnetycznych kart.

Logicznie rozumując świadkowie pracujący we W., mieli pełniejszą i bezpośrednią wiedzę na temat pracy magazynu. Relacje świadków potwierdzają, zarzuty podnoszone przez pozwaną w toku postępowania, w szczególności sposobie zabezpieczenia magazynu, dostępu do niego osób trzecich, dużej rotacji pracowników w trakcie obowiązywania umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników magazynu itp.

Za wiarygodne, Sąd uznał również zeznania pozwanej, która szczerze i otwarcie zrelacjonowała przebieg swojego zatrudnienia oraz panujące w magazynie warunki pracy. Przy ocenie zeznań pozwanej, Sąd wziął pod uwagę, że miała ona powody ku temu, aby zeznawać w określony sposób. Jednak jej relacja spójnie koresponduje z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie, przez co nie było podstaw, aby nie dać jej wiary.

Podstawę prawną dochodzonego przez stronę powodową roszczenia stanowił art. 124 § 1 pkt 1 i 2 k.p. w zw. z art. 125 k.p. zgodnie z którym, pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo wyczerpania się między innymi pieniądze, papiery wartościowe, kosztowności, narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, odpowiada w pełnej

wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Identyczną odpowiedzialność ponosi pracownik również w przypadku powstania szkody w mieniu innym niż wymienione w § 1 (art. 124 § 2 k.p.).

Obligatoryjnymi przesłankami odpowiedzialności pracownika, których dowód wykazania obciąża pracodawcę są: prawidłowe powierzenie mienia umożliwiające jego zabezpieczenie przed dostępem osób trzecich oraz nierozliczenie się przez pracownika z powierzonego mu mienia.

Natomiast art. 124 § 1 pkt 3 k.p., wprowadza domniemanie winy pracownika, od której może się on uwolnić jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności skutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Należy jednak podkreślić, że powierzenie mienia jest prawidłowe wówczas, gdy jest właściwie udokumentowane w konsekwencji czego dla przypisania pracownikowi odpowiedzialności za mienie powierzone nie wystarczy samo podpisanie przez niego umowy, deklaracji czy innego dokumentu stwierdzającego rzeczywiste powierzenie mienia oraz obowiązek jego zwrotu lub wyliczenia się ale konieczne jest ponadto faktyczne powierzenie mienia w okolicznościach umożliwiających jego zwrot lub wyliczenie się (tak. Kodeks pracy. Komentarz, red. K. Walczak, 2014). Co więcej, za prawidłowe może być uznane powierzenie mienia tylko w warunkach, które umożliwiają pracownikowi sprawowanie nad nim pieczy i bezpośredniego nadzoru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1972 r., II PR 254/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., I PK 140/13, M.P.Pr 2014/4/201-203).

Ponadto, w przypadku łącznego powierzenia mienia wymagane jest aby umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej została zawarta na piśmie przez pracowników z pracodawcą (art. 125 § 1 k.p.). Przy czym w takim przypadku pracownicy ponoszą wspólną odpowiedzialność w częściach określonych w umowie. Jednakże w razie ustalenia, że szkoda w całości lub w części została spowodowana przez niektórych pracowników, za całość szkody lub za stosowną jej część opowiadają tylko sprawcy szkody.

Warunki wspólnej odpowiedzialności pracowników określa rozporządzenie Rady Ministrów z 4 października 1974 (t.j. Dz. U. z 1996 r. poz. 663, dalej zw. rozporządzeniem) w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie, które zgodnie z § 1, ma zastosowanie w zakładach pracy lub wydzielonej jego części, w której odbywa się sprzedaż, produkcja lub świadczenie usług albo przechowuje się mienie stanowiące przedmiot powierzenia i oddzielnego rozliczania.

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia, pracownicy, o których mowa w § 1, mogą przyjąć na podstawie pisemnej umowy zawartej z pracodawcą wspólną odpowiedzialność materialną za szkody spowodowane powstaniem niedoboru w powierzonym im łącznie mieniu, jeżeli liczba pracowników w miejscu powierzenia mienia, poza wymienionymi w § 4 ust. 1, nie przekracza: - przy pracy na jedną zmianę - 8 osób, - przy pracy na dwie zmiany - 12 osób, - przy pracy na trzy zmiany - 16 osób, przy czym – stosownie do § 2 ust. 2 w/w rozporządzenia – w zakładach usługowych, w zakładach żywienia zbiorowego oraz w sklepach samoobsługowych i preselekcyjnych pracownicy, poza wymienionymi w § 4 ust. 1, mogą przyjąć wspólną odpowiedzialność materialną, jeżeli ich liczba w miejscu powierzenia mienia nie przekracza 24 osób na jedną zmianę.

Bezsporne w sprawie było, że strona powodowa prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się m.in. sprzedażą hurtową i dystrybucją produktów spożywczych, przy czym w zakresie w/w działalności posiada m.in. magazyn położony we W. przy ul. (...), w którym składowane są towary, które następnie są pobierane przez kierowców celem dostarczenia do klientów, a w którym to magazynie pracę wykonywała pozwana. Istotne jest, że praca w magazynie we W. wykonywana była w systemie trzymianowym, przy czym liczba pracowników w miejscu powierzenia mienia przekraczała – co wynika wszak z samej treści umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za mienie powierzone – 16 osób, skoro umowy zawarte zostały z ponad trzydziestoma pracownikami (łącznie z pozwaną). W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania, aby magazyn strony powodowej można było uznać za zakład usługowy w rozumieniu § 2 ust. 2 rozporządzenia, bowiem nie była w nim prowadzona działalność usługowa, tj. działalność zmierzająca do bezpośredniego zaspokajania potrzeb ludzkich, powyższej okoliczności strona

powodowa w toku niniejszego postępowania nie wykazała. W magazynie, w którym zatrudniona była pozwana, były jedynie składowane towary, które następnie były pobierane przez kierowców celem dostarczenia do klientów.

Tym samym uznać należało, że zawarcie przez stronę powodową z pozwaną umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej za szkody spowodowane powstaniem niedoboru w powierzonym mieniu było niedopuszczalne, co już skutkować winno uznaniem powództwa opartego na tych umowach za nieuzasadnione.

Poza tym, nie sposób nie zauważyć, że przedmiotowe umowy były realizowane przez stronę powodową niezgodnie z wytycznymi rozporządzenia i to w wielu jego aspektach, co również dyskwalifikuje je z obrotu prawnego. Zgodnie bowiem z treścią § 5 rozporządzenia, każda zmiana w składzie pracowników objętych wspólną odpowiedzialnością materialną wymaga zawarcia nowej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 12.11.2003 r., (sygn. akt I PK 551/02, OSNP 2004r., nr 20, poz.348) „Niezawarcie nowej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej w razie zmiany składu pracowników objętych taką umową (§ 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie), uchyla wspólną odpowiedzialność za powierzone im mienie (art. 125 § 1 k.p. w związku z art. 124 k.p.).”

W niniejszej sprawie powyższe wymogi nie zostały spełnione przez stronę powodową. Jak wynika bowiem z poczynionych ustaleń faktycznych mimo, że w magazynie, w którym pracowała pozwana, była bardzo duża rotacja pracowników, pracodawca nie przeprowadzał na bieżąco inwentaryzacji i nie zawierał nowych umów o odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone ani aneksów do już obowiązujących umów.

Natomiast zgodnie z § 8 ust. 1 rozporządzenia, warunkiem ustanowienia wspólnej odpowiedzialności materialnej jest powierzenie mienia łącznie wszystkim pracownikom, którzy mają być objęci taką odpowiedzialnością - na podstawie inwentaryzacji przeprowadzonej z ich udziałem lub z udziałem osób przez nich wskazanych, zgodnie z § 22 ust. 2, oraz zapewnienie im możliwości zgłaszania uwag w związku z przebiegiem i wynikami inwentaryzacji.

Ponadto, zgodnie z treści § 4 ust. 2 rozporządzenia pracodawca jest obowiązany zapewnić osobom objętym wspólną odpowiedzialnością materialną możliwość sprawowania nadzoru nad powierzonym mieniem, przez swobodny do niego dostęp, w czasie wykonywania przez osoby wymienione w ust. 1 (tj. osoby wykonujące prace lub czynności w miejscu powierzenia mienia, które na powyższe uzyskały pisemną zgodę pracowników odpowiedzialnych materialnie) pracy lub określonych czynności w miejscu powierzenia mienia.

W sprawie bezsporne było, że pozwana była zatrudniona na pracownika magazynu i zawarła ze stroną powodową oraz z innymi pracownikami, świadczącymi pracę w magazynie we W. umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Przy czym za powstałe niedobory miała być odpowiedzialna w odpowiednim stosunku procentowym do wysokości szkody. Postępowanie dowodowe wykazało jednak, że powierzenie mienia nastąpiło nieprawidłowo, gdyż strona powodowa nie zabezpieczyła pracownikom odpowiedzialnym materialnie, w tym pozwanej, warunków umożliwiających właściwe sprawowanie pieczy nad powierzonym mieniem oraz jego zabezpieczenia

Sam teren parku logistycznego, w którym znajdował się magazyn nr 21 we W., był wprawdzie ogrodzony jednak na jego obszarze zlokalizowanych było kilka innych firm. Wjazd na teren pilnowali co prawda pracownicy firmy ochroniarskiej, jednak nie kontrolowali oni wcale ruchu na wjeździe. Wpuszczali i wypuszczali przez bramę wszystkie pojazdy i osoby piesze. Szczególną uwagę należy zwrócić na zabezpieczenie butelek, opakowań i palet, których również stwierdzono znaczny niedobór. Były one przechowywane na placu przed magazynem w miejscu, które nie było w żaden sposób zabezpieczone. Nieograniczony dostęp do nich mieli nie tylko pracownicy strony powodowej, ale również osoby trzecie.

Jeżeli chodzi o sam magazyn, to wejście na jego teren było możliwe zarówno przez śluzy od strony ramp, pod które podjeżdżały samochody ciężarowe celem załadunku towaru jak również od strony biura. W drzwiach był wprawdzie

zainstalowany czytnik kart, jednak były one ogólnodostępne, gdyż pracownicy magazynu nie otrzymali kart dostępu i nie były one zamykane. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w styczniu 2016 r.

Postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało także, że swobodny dostęp do magazynu miały liczne osoby trzecie, których nie łączyła umowa o odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone. Byli to między innymi pracownicy biura, osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia, osoby sprzątające (zatrudnione w firmie zewnętrznej), przedstawiciele handlowi oraz kierowcy – w tym z firm zewnętrznych, którzy zabierali z magazynu przygotowany na paletach towar. Co równie istotne, kierowcy niejednokrotnie wchodzili na teren magazynu pomiędzy alejki, gdzie składowany był towar oraz przekładali towar na inną paletę czego świadomość miał kierownik magazynu. Wymaga podkreślić, że osoby odpowiedzialne materialnie wielokrotnie sygnalizowały o tych nieprawidłowościach swoim przełożonym, Jednak było to ignorowane.

W niniejszej sprawie strona powodowa nie złożyła do akt sprawy żadnego dokumentu, który wskazywałyby na wyrażenie przez pozwaną zgody na wykonywanie pracy lub innych czynności w miejscu powierzenia mienia przez inne osoby, niż te, które podpisały umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej.

Dodatkowo należy wskazać, że pracownicy odpowiedzialni materialnie, poza kierownikiem magazynu, czy kierownikiem zmiany, nie mieli dostępu do systemu komputerowego, który umożliwiał podgląd stanów magazynowych, zdejmowanie artykułów ze stanu magazynowego i ich wprowadzanie na stan magazynowy oraz dokonywanie przesunięć międzymagazynowych – który to dostęp niewątpliwie dawałby im możliwość bieżącej kontroli powierzonego im mienia – podczas, gdy dostęp taki miały osoby trzecie, które nie były odpowiedzialne materialnie za mienie znajdujące się w magazynie. Nie byli nawet szkoleni z obsługi tego programu. Mało tego, po przeprowadzanych inwentaryzacjach nie byli nawet informowani o jej wynikach inwentaryzacji, nie mogli zgłaszać do niej zastrzeżeń i wyjaśnień (§ 8 rozporządzenia), a jedynie po pewnym czasie byli obciążani wynikłymi z jej rozliczenia stratami.

Z ustaleń faktycznych wynika również że na terenie magazynu miały miejsce przypadki kradzieży.

W konsekwencji tak licznych i rażących uchybień przez stronę powodową w zakresie powierzenia mienia pracownikom magazynu i jego zabezpieczenia, brak było podstaw do przyjęcia, aby pozwana mogła odpowiadać materialnie za powstałą szkodę na podstawie art. 124 k.p. w zw. z art. 125 k.p.

W ocenie Sądu, brak było również podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanej za stwierdzone niedobory na podstawie art. 114 k.p., art. 122 k.p. czy też wreszcie art. 124 k.p.

Każda z w/w podstaw odpowiedzialności materialnej pracownika wymaga stwierdzenia jego winy w powstaniu niedoboru w mieniu pracodawcy. Wina zaś, zarówno w rozumieniu art. 122 k.p. jak i art. 114 k.p. oznacza zarzucalność danego postępowania pracownika, przy czym wina umyślna w rozumieniu art. 122 k.p. zachodzi wówczas, gdy sprawca chce wyrządzić szkodę w mieniu pracodawcy i celowo do tego zmierza lub gdy mając świadomość szkodliwych skutków swego działania i przewidując ich nastąpienie godzi się na nie, choć nie zmierza bezpośrednio do wyrządzenia szkody. Z kolei wina nieumyślna występuje wówczas, gdy sprawca działania nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Zatem wina nieumyślna może przybrać postać lekkomyślności lub niedbalstwa.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można jednak zarzucić pozwanej, aby umyślnie lub nieumyślnie wyrządziła szkodę w mieniu swojego pracodawcy oraz by pomiędzy tymże zawinionym zachowaniem a poniesioną przez stronę powodową szkodą, zachodził związek przyczynowy. Takich okoliczności strona powodowa w żaden sposób nawet nie próbowała wykazać, całkowicie skupiając się tylko i wyłącznie na odpowiedzialności pozwanej z art. 124 k.p. i 125 k.p.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach w punkcie II sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Reguła ta dotyczy także spraw rozpatrywanych przez sądy pracy. Natomiast w myśl art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się między innymi wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawka opłat określone w odrębnych przepisach.

W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez pozwaną było wynagrodzenie pełnomocnika ją reprezentującego, które zgodnie z § 2 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), wynosiły 675 zł plus koszty opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Razem było to więc 692 zł.